

# Sarius, Halo (prod. DJ Eprom)

urodzony tyśiąć, wychowany tyśiąć  
bóg zostawił mnie rodzicom odebrali to awizo  
tata zdrowie dał fabrykom żeby jeździć jakąś bryką  
mówił "nie ma nic za friko, synu, patrz na moje tico"  
przymus zmotać się z ulicą, tak to wygląda  
od zawsze gaszę leszczy jak jointy na spodniach  
te rapy to unikat ty możesz to sprawdzać  
gdy sceny wpycha ci do japy słowa jak kotlety babcia  
krzyczą że psy - ogarniam, tak już mam  
gdy cała reszta myśli wtedy co? gangam style?  
nie besztaj bierz graty i zamknij pizde  
ty, mc informatyk, patrz jak rozpierdalam system  
mózg ci dzielą na partycję, hieny walczą o pozycję  
ja ci daję opozycję ty coś zostaw w depozycie  
nagrywali płytę potem t-shirt, było mało  
więc już najpierw robią t-shirt potem nagrywają

halo... chce nawiązać jakiś dialog

wiem na co jesteś chory, znam zdjęcia z dzieciństwa  
założybyś profil nawet jakbyś nie istniał  
rzadko się mylisz nie ma co się dziwić, przecież  
znasz już te planete bo czytałeś w internecie  
mówisz "witam w moich stronach" i wysyłasz jakieś linki  
kątem oka, nowa fota, dupa se kupiła szpilki  
tamta zrobiła se cycki - podajcie mi tlen  
tępe cipki są nikim a chcą być nicki m  
stado klubowych hien - znam typów doskonale  
swoją damę mają tylko grając w pasjansa na zwale  
i stale dalej talent tu marnuje każdy z was  
swego życia dziennikarze celebryci pośród mas  
jeden z was wami poniewiera - róbcie mi miejsce  
życzą mi alzheimera zapomnę skąd jestem?  
niegdyś niechciany jak dupa bez zębów, wiesz że  
jak woda na imprezie abstynentów - wjeżdżam z zamętem  
dawaj jeszcze więcej, jestem tu z producentem  
dawaj jeszcze więcej, jestem tu z producentem

moja mistyka jest zatopiona w dzielnicach  
mi styka, wiesz, za to piona zazwyczaj  
i znikam, piszę, coraz więcej się uczę  
to ciężkie gdy ci sensej mówi jesteś geniuszem  
ty piszesz biografię o sobie w 3 osobie  
ja pierdole, co jest z tobą nie tak koleś?  
masz takie przyspieszenia - brzmisz jak opóźniony  
to właśnie był paradoks niech wiedzą twoje ziomy  
mówisz, "rymuje nieźle" zatrzęse sceną  
więc wjeżdżasz na internet podzielić się wena  
startujesz z fanpagem, zaczynasz liczyć lajki  
ziomus prawie dwieście, ty, weź to ogarnij  
# na klawiaturze to nie moje miejsce  
kasują te chałturę mów mi kurwa mc backspace  
rap jak dobry towar chowam rymów pełne worki  
więc to jakbym skręcał tracki i nagrywał jointy